leżę całkiem rozbity
jak butelka po winie
szlam dookoła
zarzygane tramwajowe tory

uciec stąd
lecz nie mam dokąd
miłość odeszła przybyło lat
w siwych włosach gra wiatr

muzyka amok uspokaja
chwile ciągną się latami
nie są piękne
minie nostalgia
naciągam kaptur na garb

włóczę się bez sensu
glany pogniły demony w nich
sypiają
lecz ja nie mogę usnąć
bo gdy mi się śnią nade mną
wieczna noc

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Yaro, dodano 07.10.2019 07:18

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.